Sygn. akt I ACa 257/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	***SSA Andrzej Struzik***
Sędziowie:	***SSA Sławomir Jamróg*** ***SSA Grzegorz Krężołek (spr.)***
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa G. W. (1)

przeciwko (...) Sp. z o.o. w B.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 21 grudnia 2015 r. sygn. akt VII GC 103/14

1. zmienia zaskarżony wyrok nadając mu treść:

„I. zasądza od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w B. na rzecz powoda G. W. (1) kwotę 43 679,92 zł (czterdzieści trzy tysiące sześćset siedemdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze)

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 kwietnia 2014r.,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. Koszty procesu między stronami wzajemnie znosi,

IV. nakazuje ściągnąć od powoda i strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Kielcach kwoty po 50 zł (pięćdziesiąt złotych) tytułem brakującej części kosztów sądowych”;

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 637 zł (dwa tysiące sześćset trzydzieści siedem złotych) tytułem części kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Sławomir Jamróg SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężołek

Sygn. akt : I ACa 257/16

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w B., G. W. (1) domagał się zasądzenia kwoty 89 857, 53 złotego z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2014r oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami sporu.

Uzasadniając zgłoszone żądanie wskazał , iż jest właścicielem ciągnika siodłowego marki R. (...) R. E.(...) , który wykorzystuje w ramach prowadzonej transportowej działalności gospodarczej.

Wobec stwierdzenia przegrzewania się silnika zlecił filii strony pozwanej – (...) w K., naprawę ciężarówki , która nie została przeprowadzona prawidłowo, mimo kilkakrotnych pomówień prac naprawczych. Na skutek niewłaściwego wykonania zobowiązania doszło do poważnej awarii i uszkodzenia bloku silnika. Pociągnęła ona za sobą nie tylko utratę wartości rynkowej pojazdu , którą powód oceniał na kwotę 54 000 złotych ale także spowodowała konieczność poniesienia kosztów skutecznej naprawy, które określił na sumę 35 457, 33 złotego

Obydwa te elementy stanowią szkodę za której wyrównanie odpowiada strona pozwana.

Zajmując stanowisko wobec żądania powoda , strona pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia właściciela pojazdu kosztami procesu.

Nie przecząc , że przeprowadziła naprawy ciągnika siodłowego zlecone przez powoda wskazywała , iż były one zrealizowane profesjonalnie i skutecznie. Uszkodzenie silnika samochodu pozostaje bez związku z prowadzonymi naprawami i ich jakością , a jak wynika z opinii rzeczoznawcy przygotowanej na zlecenie pozwanej , przyczyną awarii była wada materiałowa - zmęczeniowe pęknięcie główki korbowodu (...) cylindra.

W opinii tej wskazano również , że do powstania szkody przyczynił się sposób eksploatacji pojazdu za który pozwana tym bardziej nie może odpowiada. Wobec powyższego jej odpowiedzialność odszkodowawcza jest w zupełności wyłączona.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015r , Sąd Okręgowy w Kielcach :

- zasądził od strony pozwanej na rzecz G. W. (1) kwotę 48 476, 16 złotego z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2014r oraz sumę 1815, 87 złotego tytułem zwrotu kosztów procesu. [pkt I ,

- oddalił powództwo w pozostałej części [p[kt II] ,

- nakazał ściągniecie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach z zasądzonego powodowi roszczenia sumę 46 złotych, a od strony przeciwnej kwotę 54 złotych , tytułem części nieruszczonych kosztów sądowych [pkt III sentencji wyroku]

Orzeczenie w tej części zostało sprostowane postanowieniem z dnia 8 stycznia 2016r, na podstawie którego kwotę 1815, 87zł , zastąpiono kwotą 1836, 43 złotego.

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia

Powód jest właścicielem ciągnika siodłowego marki R., model P. (...) (...) rok produkcji(...)który wykorzystywał w transporcie międzynarodowym.

W dniu 4 czerwca 2013r. zgłosił pozwanemu, prowadzącemu filię autoryzowanej stacji obsługi w K., usterkę polegającą na niepobieraniu dodatku do paliwa (...) redukującego występowanie szkodliwych elementów spalin oraz wyciek z odmy. Pozwana podejmując się naprawy, zdemontowała wtryskiwacz(...)i naprawiła uszkodzoną instalację elektryczną wtryskiwacza oraz przeprowadziła test dozowania reduktora, test zrównoważenia cylindra i test sprężania cylindrze nr (...) Ponieważ wykazał on zbyt niskie ciśnienie, zalecono demontaż głowicy cylindra. Za powyższą usługę obciążono powoda należnością na kwotę 404,10 zł

Na podstawie drugiego zlecenia naprawy z tej samej daty, wymieniono dwie tuleje cylindra nr (...)z tłokami, cztery tłoki na cylindrze nr (...)pierścienie tłokowe panewek korbowodowych i wału rozrządu oraz turbosprężarki, tulei wtryskiwaczy i wyczyszczono intercooler, wymieniono także wiązkę elektryczną wtryskiwaczy. Za usługę strona pozwana obciążyła właściciela ciągnika kwotą 16 196,70 zł .

Ponadto na potrzeby tej naprawy ,G. W. (1) zlecił firmie Zakład (...) s.c. A. M., A. M. regenerację głowicy, za co zapłacił 2 200 zł.

Na podstawie kolejnego zlecenia z 17 czerwca 2013r, pozwana za pośrednictwem swojej filii w K. dokonała przeglądu (...)wymiany i czyszczenia filtra powietrza, wymiany wkładu osuszacza i tłumika, za co powód został obciążony kwotą 2 689,28 zł .

W dniu następnym -18 czerwca 2013r- powód odebrał pojazd po naprawie i wówczas zauważył wyciek oleju na połączeniu głowicy z silnikiem i zgłosił to przeprowadzającym naprawę. Został jednak zapewniony , że auto jest sprawne i może pojechać w trasę.

W dniu 28 czerwca powód zlecił stronie pozwanej kolejną naprawę tej samej ciężarówki , wskazując na wyciek oleju z prawej strony silnika. Ta podejmując się naprawy , zdemontowała tylne koła i skalibrowała tachograf oraz wymieniła śruby głowicy obciążając powoda kwotą 572,63 zł .

Po tych czynnościach , pojazd ponownie wydany jako sprawny , został skierowany przez powoda na zagraniczna trasę. W Czechach na podjazdach pod górkę zaczął w nim migać czujnik oleju, wskazując na zbyt niskie jego ciśnienie i nadmierną temperaturę. W tych warunkach, przed zatrzymaniem , kierowca kontynuował jazdę przez okres czterech minut .

Następnie , w uzgodnieniu z kierownikiem (...) z K. wyjął termostat, co poprawiło warunki prowadzenia samochodu. Jednak w czasie pokonywania kolejnej trasy , w samochodzie zaczął włączać się wentylator sygnalizując podniesioną temperaturę silnika. W uzgodnieniu z kierownikiem (...) powód wymienił w samochodzie chłodnicę i po powrocie do Polski , w dniu 8 lipca 2013r, pojazd ponownie przekazano do zakładu pozwanego w celu naprawy.

Podczas ustalenia przyczyn takiego zachowania samochodu właściciel wskazywał , że silnik pracuje w wysokiej temperaturze i przy zagrzanym silniku wyświetla się komunikat o niskim ciśnieniu oleju. W czasie jady próbnej doszło dodatkowo do zatarcia panewki głównej wału nr (...)Na skutek tego G. W. (1) zlecił wymianę wału korbowego, naprawę siedlisk panewek głównych bloku silnika , wymianę pompy oleju i wymianę panewek głównych. Za naprawę pozwana obciążyła go kwotą 11 215,85 zł Ponadto sfinansował zakup niektórych części niezbędnych do prowadzonej naprawy za kwotę 2 086,03 zł

Po tej naprawie auto, wydane jako sprawne, wyjechało na trasę lecz silnik cały czas pracował z wysoką temperaturą. Wówczas powód odstawił je , w celu naprawy do warsztatu pozwanej w B. , gdzie stwierdzono niesprawność katalizatora. Po jego wymianie i przeprowadzeniu kolejnych drobnych napraw , G. W. (1) odebrał samochód jako sprawny. Pojazd pracował lepiej, miał właściwą moc, a wentylator nie włączał się.

W dniu 5 października 2013r. doszło do awarii polegającej na tym, że blok silnika został rozbity przez korbowód (...) cylindra, który uległ rozerwaniu w kilku miejscach, uszkodzone zostały również tuleje cylindra, pompa olejowa, panewki główne i korbowodowe i miska olejowa.

Z dalszych ustaleń faktycznych Sądu I instancji, opartych na wnioskach opinii biegłego inż. J. W. (1) wynika, iż zakres pierwszej naprawy silnika przeprowadzonej na podstawie zlecenia z 4 czerwca 2013r. był nieprawidłowy albowiem nie objęła ona wszystkich tłoków i cylindrów silnika, nie wymieniono wału korbowego i panewek wału, pompy olejowej turbosprężarki i regeneracji głowicy. Nie wymieniono sworznia panewki, co spowodowało przegrzanie panewki na (...) cylindrze i ostatecznie rozerwanie korbowodu. Prawidłowo przeprowadzona naprawa kosztowałaby powoda 28 584,23 zł. W wyniku uszkodzenia silnika wartość rynkowa pojazdu obniżyła się o kwotę 42 100 zł

W ramach rozważań prawnych, Sąd I instancji ocenił roszczenie odszkodowawcze G. W. (1) za w części usprawiedliwione , mające swoją podstawę w normie art. 471 kc.

Wskazał na wstępie , że strony zawarły ze sobą kilka , następujących po sobie umów o dzieło, w ramach których powód zlecał stronie pozwanej , jako profesjonaliście w tej dziedzinie , naprawy stanowiącego jego własność ciągnika siodłowego. Zostały one przeprowadzone nieprawidłowo , albowiem w sytuacji gdy stan pojazdu kwalifikował go do naprawy kompleksowej , pozwana zastąpiła jej naprawami cząstkowymi , za każdym razem zapewniając zlecającego o ich skuteczności i sprawności pojazdu , mimo ,że tak nie było , a taki stan wynikał nie tylko ze zgłaszanych przez powoda uwag w tym zakresie ale także zapisów urządzeń pojazdu do którego dostęp mieli tylko pracownicy strony pozwanej. Z zapisów tych wynikało , że silnik permanentnie pracuje w warunkach przegrzewania , przy obniżonym poziomie oleju.

W tych okolicznościach i przy przyjęciu za wnioskami zwartymi w opracowaniu eksperckim inżyniera J. W. (1) , iż pomiędzy uszkodzeniem bloku silnika w zdarzeniu z dnia 5 października 2013r, a sposobem przeprowadzania napraw przez pracowników strony pozwanej istnieje adekwatny związek przyczynowy, uznał te, nieprofesjonalnie podejmowane, czynności za podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej wobec właściciela ciężarówki R..

W części pisemnych motywów wyroku poświęconej ocenie dowodów, Sąd I instancji przeprowadził weryfikację przydatności dowodowej opinii biegłego K. T. , której wnioski były przeciwne do tych , które zawarł w swojej opinii J. W. (1).

Odrzucając to opracowanie z przyczyn szczegółowo przez siebie wskazanych , w rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy tym samym nie uwzględnił, w ramach oceny prawnej roszczenia , wskazywanej przez tego opiniodawcę przyczynę uszkodzenia silnika , w postaci wady materiałowej , zmęczeniowym uszkodzeniu główki korbowodu jednego z cylindrów.

Określając zakres odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej , Sąd I instancji uznał ,iż wyznaczają ją dwa elementy.

Obniżenie wartości rynkowej pojazdu, wywołanej uszkodzeniem silnika , które , za wycena biegłego J. W. , ustalił na sumę 42 100 złotych. Drugi element , który wyznacza kwota 6 376, 16 złotych, stanowi różnica pomiędzy rzeczywistym kosztem przeprowadzonych napraw samochodu , a kosztami tych , które jego stanem nie były usprawiedliwione , przy założeniu , że usunięcie usterek nastąpiłoby zgodnie z regułami sztuki. Innymi słowy, element ten stanowiły wydatki na naprawy zbędnie poniesione przez G. W. (1).

O kosztach procesu Sąd I instancji rozstrzygnął stosując normę art. 100 kpc , w ramach określenia stosunku w jakim strony mają je wzajemnie pokrywać przyjmując , że powód wykazał swoje roszczenie w 54 % a strona przeciwna , skutecznie się przed nim obroniła w 46 %.

Omyłka w dokonanych na tej podstawie wyliczeniach , była podstawą do sprostowania oczywistej niedokładności w treści wyroku.

Ta sama zasada zdecydowała o zakresie w jakim strony zostały zobowiązane do pokrycia brakującej części wydatków związanych z postępowaniem , wyłożonych tymczasowo ze środków budżetowych.

Apelację od tego orzeczenia złożyła tylko strona pozwana i obejmując jej zakresem punkt I jego sentencji , domagała się jego zmiany , poprzez oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami należnymi spółce (...) za obydwie instancje.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie wydania orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy , w zaskarżonym zakresie , Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy , a to art. 233 §1 kpc , w następstwie braku wszechstronności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, którego konsekwencją było przyjęcie za właściwe wniosków opinii biegłego J. W. (1) , w sytuacji gdy , było to opracowanie nie merytoryczne , zawierające nie dające się usunąć braki , którymi nie było obarczone opracowanie biegłego K. T. , które Sąd I instancji , zadaniem apelującej spółki nietrafnie odrzucił, jako podstawę oceny roszczenia zgłoszonego w pozwie,

- błędu w dokonanych ustaleniach faktycznych wobec nie mającego dostatecznych podstaw w zgromadzonych dowodach, określeniu przez Sąd rozmiarów wydatków na remont pojazdu jakie poniósł G. W. (1), wysokości kosztów jakie były związane z wykonaniem przez stronę pozwaną napraw ciężarówki , zakresu w jakim wydatki powoda należy uznać za zbędne oraz skali w jakiej, na skutek awarii silnika , obniżeniu uległa wartość rynkowa samochodu R..

Ponadto strona pozwana domagała się uzupełnienia postępowania i dopuszczenia przed Sądem Apelacyjnym , dowodu z wyceny kosztów jakie miałyby się wiązać z wymianą sześciu kompletów korbowodów w pojeździe powoda.

Motywując zgłoszenie tego wniosku na tym etapie postępowania spółka (...) podnosiła , że dowód ten okazał się być istotny wobec treści uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji.

W motywach apelacji, strona pozwana zasadniczą ich część poświeciła wskazaniu argumentów , które jej zdaniem, przemawiały za obdarzeniem wiarygodnością opracowania eksperckiego K. T. i tych , które zdecydować powinny o odrzuceniu , jako podstawy ustaleń faktycznych i oceny prawnej roszczenia , opinii biegłego J. W. (1).

W ramach uzasadnienia drugiego z zarzutów apelacyjnych, spółka z B. wskazała ,iż w ramach określenia wysokości tych wydatków , które powód , w sposób uzasadniony stanem ciągnika siodłowego poniósł , a co powinno pomniejszyć zakres odpowiedzialności odszkodowawczej skarżącej, Sąd I instancji wadliwie przyjął wielkość 477, 04 złotego w miejsce 497, 04 zł do której odwoływał się biegły W., [przy założeniu , że to jego opracowanie powinno być podstawą orzekania, co spółka , w sposób zasadniczy negowała , w ramach zarzutu pierwszego] .

Ponadto Sąd nie zaliczył także do kosztów ,które należało ponieść , w ramach uzasadnionej naprawy, kwoty 2689, 28 złotego , która była wielkością zaliczana do tej kategorii, w sposób nie kwestionowany przez obydwie strony , podobnie jak i sumy 2 200 złotych związanej z kosztem usługą regeneracji głowicy.

Kolejny błąd Sądu I instancji w zakresie ustaleń związanych z kosztami napraw miał, zdaniem skarżącej, polegać na zaniżonym określeniu kosztu wymiany 4 tulei - zamiast 5 709, 88 złotego przyjęcia wielkości 4 642,18 zł. Wadą było także uznanie za w pełni zasadnie poniesienie wydatku 2 086, 03 zł mimo , że tylko część z niej [zdaniem apelującej w wysokości 1 286, 84 zł] mogła podlegała uwzględnieniu, w ramach określenia wysokości odszkodowania należnego powodowi.

W ramach tego zarzutu skarżąca negowała także przyjęcie rozmiaru zmniejszenia się, na skutek awarii silnika , wartości rynkowej pojazdu , która w jej ocenie nie powinna być ustalona na poziomie wyższym aniżeli 25 000 złotych.

Odpowiadając na apelację , powód domagał się jej oddalania , jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz obciążenia pozwanej spółki kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

W swoim stanowisku w istocie powtórzył argumenty , na które powoływał się przed Sądem I instancji , w oparciu o które uznawał , że skarżąca jest wobec niego odpowiedzialna odszkodowawczo.

Sąd Apelacyjny oddalił wniosek pozwanej spółki o uzupełnienie postępowania dowodowego , w ramach postępowania odwoławczego.

Ocenił , że jest on spóźniony w rozumieniu art. 381 kpc albowiem formułując to żądanie spółka (...) nie powołała żadnego argumentu , który mógłby wskazywać na to , że dowód ten nie mógł zostać zgłoszony wcześniej , przed Sądem Okręgowym ani że potrzeba niego zgłoszenia dopiero obecnie powstała już po wydaniu orzeczenia przez Sąd niższej instancji .

Samo utożsamienie tej potrzeby z treścią motywów tego wyroku jest w sposób oczywisty niewystarczające dla stwierdzenia , że wniosek dowodowy ma cechę „ nowości" w rozumieniu tego pojęcia , którym posługuje się wskazana wyżej norma procesowa.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy strony pozwanej jest w części uzasadniony , prowadząc do zmiany objętego nim orzeczenia , w sposób wskazany w punkcie 1 wyroku Sądu II instancji.

W pozostałym zakresie , jako nietrafny podlega on oddaleniu.

Nie można podzielić pierwszego z zarzutów na jakich opiera się konstrukcja apelacji , w ramach którego spółka (...) kwestionuje sposób dokonania przez Sąd I instancji oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym w szczególności, opinii biegłych J. W. (1) i K. T..

Zgodnie z utrwalonym i podzielanym przez Sąd Apelacyjny , w składzie rozstrzygającym sprawę , stanowiskiem Sądu Najwyższego , służącym wykładni art. 233 §1 kpc , skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga od strony odwołującej się do niego wykazania, na podstawie argumentów natury jurydycznej , na czym polega nieprawidłowość postepowania Sądu w zakresie oceny i wynikających z nich ustaleń faktycznych , w tym w szczególności dlaczego uznanie pewnych dowodów za szczególnie doniosłe dla rozstrzygnięcia i obdarzenie ich wiarygodnością , przy równoczesnej odmowie nadania tych walorów dowodom przeciwnym , nie da się pogodzić z zasadami doświadczenia życiowego czy regułami logicznego rozumowania. Nie jest wobec tego, dla uznania tego zarzutu za zasadny, wystarczającym poprzestanie przez stronę na wyrażeniu odmiennej oceny poszczególnych dowodów oraz przedstawieniu własnej wersji zdarzeń , jej zdaniem prawdziwej , opartej na takiej właśnie ocenie , odmiennej od tej , którą została dokonana przez Sąd.

/ por. także , wyrażające podobne zapatrywanie , powołane jedynie przykładowo , judykaty Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005r , sygn. III CK 3/05 , obydwa powołane za zbiorem Lex/

Nie można też tracić z pola widzenia tego , że swobodna ocena dowodów jest jednym z podstawowych elementów składających się jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który bezpośrednio je przeprowadza. Wobec tego , nawet w sytuacji, gdy z treści zgromadzonego w sprawie materiału da się wywieść , w zakresie ustaleń , równie logiczne wnioski , przeciwne do tych , które sformułował Sąd , dopóki ocena dowodów , która była podstawą dla takich ustaleń mieści się w granicach wyznaczonych przez kryteria wskazane w art. 233 §1 kpc , nie można zasadnie mówić o naruszeniu tego przepisu.

Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w rozstrzyganej sprawie.

Apelująca neguje ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sad ograniczając jej zakres tylko do dwóch z nich , a mianowicie , opinii obu biegłych J. W. (1) i K. T..

W jej zadaniem , błąd Sądu Okręgowego polega na uznaniu za wiarygodną nie tej , która skarżąca uważa za mogącą być podstawą ustaleń i wniosków prawnych służących ocenie roszczenia G. W. (1).

Wskazując , w ramach uzasadnienia tego zarzutu, na powody dla których to opracowanie K. T. powinno być uznane za służące tym ustaleniom i wnioskom , przy równoczesnym nie uwzględnieniu opracowania drugiego z ekspertów , strona pozwana nie powołuje żadnych nowych przyczyn dla których ocena tego dowodu przez Sąd Okręgowy miałaby być wadliwą i w istocie ponawia te wszystkie nieprawidłowości jakie wytykała opracowaniu biegłego W. przed Sądem I instancji. Odwołuje się równocześnie do tych wszystkich walorów opracowania biegłego T. przy pośrednictwie których uznawała wówczas to opracowanie za kompletne i fachowo przygotowane.

Tak motywowanego zarzutu nie można podzielić albowiem Sąd I instancji dokonując oceny obu opinii nie wykroczył poza granice oceny swobodnej , nie naruszając żadnego z jej kryteriów wysklepionych w art. 233 §1 kpc.

Tę część pisemnych motywów rozstrzygnięcia , która służyła ocenie dowodów właściwie w całości poświęcił właśnie wskazaniu przyczyyn dla których opracowanie biegłego K. T. nie zostało uznane za mogące być podstawą ustaleń i służyć ocenie prawnej roszczenia powoda i jakie przyczyny zdecydowały o uczynieniu taką podstawą opinii biegłego J. W. (1).

Ponieważ, jak już powiedziano wyżej, ocena ta jest szczegółowa i przekonująca, wobec jej oparcia na regułach logicznego wnioskowania , a zatem wnioski z niej wynikające muszą zostać przez Sąd II instancji zaaprobowane.

Tym samym sam zarzut należy uznać za chybiony.

Częściowo natomiast jest uzasadnionym zarzut błędu w dokonanych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę kontrolowanego instancyjnie orzeczenia.

Błąd ten jest konsekwencją bądź to przyjęcia zawyżonych wartości kwot , jakie powód poniósł w związku naprawami , które były uzasadnione stanem technicznym pojazdu albo też pominięcia niektórych z nich , mimo , że nie były one kwestionowane przez żądną ze stron jako takie , które G. W. pokrył w związku z wykonaniem tych uzasadnionych napraw.

Pierwszy z błędów Sądu Okręgowego w tym zakresie dotyczy należności stwierdzonej fakturą nr (...)r związaną z demontażem głowicy cylindra./ k. 20 akt /

Sąd , uznając ten wydatek za uzasadniony określił go na sumę 477, 04 zł , podczas gdy dokument rozliczeniowy wskazuje sumę 404, 10 zł.

Drugi dotyczy nie uwzględnienia , w ramach wydatków uzasadnionych, kwoty 2 200 złotych , którą G. W. (1) zapłacił za regeneracje głowicy na rzecz Zakładu (...). (...) , A. (...) s.c. - / faktura nr (...) k. 33 akt /

Trzeci wynika z pomięcia przez Sąd wydatku, w kwocie 2689, 28 złotego , stanowiącego zapłatę za usługę przeglądu (...)wymiany i czyszczenia filtra powietrza, wymiany wkładu osuszacza i tłumika - / faktura nr (...) k. 25-26/.

Wydatek ten nie był przez strony kwestionowany jako uzasadniony stanem technicznym pojazdu.

Omawiany zarzut , w pozostałym zakresie, nie jest usprawiedliwiony , będąc konsekwencją dowolnej polemiki skarżącej z treścią, uznanej za wiarygodną opinii biegłego J. W. (1) , w tej części tego opracowania , która dotyczyła rozmiaru wydatków związanych z pracami naprawczymi , które ekspert ocenił jako nieuzasadnione , a wobec tego zbędnie przez powoda poniesione oraz tej służącej określeniu przez rzeczoznawcę rozmiaru zmniejszenia się , na skutek uszkodzenia silnika , wartości rynkowej ciągnika siodłowego.

W konsekwencji , korygując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji tylko w / w zakresie i uznając , że wydatkami w sposób uzasadniony poniesionymi przez powoda, w związku z naprawami pojazdu, są ; zamiast przyjętej

przez Sąd Okręgowy sumy 477,04 zł kwota 404, 10 zł , a nadto pominięte w jego wyliczeniu, kwoty 2 200 złotych oraz 2689, 28 zł , Sąd Apelacyjny ustala , że łączna suma kosztów , które G. W. (1) poniósł w sposób uzasadniony na te naprawy wynosi 33 877, 61 złotego [37 348,11 zł – 3470, 50 zł]

W pozostałym zakresie, ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy , jako poprawne , Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Przechodząc do oceny poprawności prawnej rozstrzygnięcia z dnia 21 grudnia 2015r , odnotować na wstępie należy ,iż skarżąca nie oparła środka odwoławczego na zarzutach natury materialnoprawnej.

Należy podzielić stanowisko Sądu I instancji co do tego , że strona pozwana jest odpowiedzialna odszkodowawczo wobec G. W. (1) i jest zobowiązaną do wyrównania szkody , która poniósł z racji zbędnie wydatkowanych kosztów naprawy samochodu R. jak i wobec tego , iż na skutek uszkodzenia bloku silnika w zdarzeniu z dnia 5 października 2013r , pojazd utracił część swojej wartości rynkowej.

Trafnie też Sąd zidentyfikował podstawę tej odpowiedzialności spółki (...), wiążąc ją z normą art. 471 kc

Strony były związane kilkoma, sukcesywnie zawieranymi umowami o wykonanie napraw samochodu powoda , przy czym przyjmująca zamówienia pozwana, profesjonalnie trudniła się nimi , będąc autoryzowanym serwisantem pojazdów tej marki.

Z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie wynika , że diagnostyka usterek jakie zgłaszał G. W. (1) po stronie serwisanta nie była prawidłowa ograniczając się do potwierdzania poszczególnych nieprawidłowości technicznych , w miejsce całościowej diagnozy stwierdzonych wad , co pozwoliłoby na samym wstępie podjąć właściwą , w ówczesnym stanie technicznym samochodu, jego kompleksową naprawę .

Co więcej , jako profesjonalista na rynku tego rodzaju usług , po dokonaniu każdej z tych cząstkowych napraw , które okazywały się nieskuteczne , zapewniał właściciela samochodu o jego sprawności technicznej [poprawności naprawy] , także w sytuacji gdy ten zgłaszał stwierdzone przez siebie nieprawidłowości , jak np. wyciek oleju spod głowicy , w dniu odbioru pojazdu po pierwszej z nich , 18 czerwca 2013r.

Prawidłowa ocena przyczyn niewłaściwego funkcjonowania silnika [jego przegrzewania i pracy przy obniżonym ciśnieniu oleju] była przy tym możliwa i dla profesjonalnego serwisu nie powinna nastręczać trudności szczególnie , gdy weźmie się pod uwagę , że zapisy urządzeń elektronicznych samochodu , tę właściwą diagnozę ułatwiały , sygnalizując oraz zapisując , w pamięci komputera pokładowego, bardzo liczne okresy pracy silnika w niewłaściwych warunkach technicznych i fakt permanentnego powtarzania się tego stanu.

Wobec tego rzeczą strony pozwanej było wobec powoda , który nie jest profesjonalistą w zakresie naprawy pojazdu o zawansowanej technologii, poinformować go tym stanie rzeczy i wskazać na potrzebę naprawy generalnej , którą biegły W. utożsamił z naprawą główna silnika.

Tak się nie stało , a w jej miejsce pozwana , wobec utrzymywania się usterek po pierwszej naprawie , podjęła się kolejnych [począwszy od 8 lipca 2013r] także , jak się później okazało , nieskutecznych z punktu widzenia rzeczywistej ich przyczyny , przyczyny , która ostatecznie doprowadziła do uszkodzenia bloku silnika w dniu 5 października 2013r.

W tym kontekście należy odnieść się do twierdzeń strony pozwanej wskazujących , że na stan samochodu wpływała także nieprawidłowa jego eksploatacja , a tę spółka (...) wiązała z krótkotrwałą jazdą , w warunkach sygnalizacji obniżonego poziomu oleju i nadmiernej temperatury silnika.

Twierdzenia te , jakkolwiek potwierdzone faktami ustalonymi w sprawie /zeznanie kierowcy samochodu S. R. k. 144 akt/ nie przełożyły się , w warunkach profesjonalnego zastępstwa procesowego apelującej na jednoznacznie sformułowany zarzut przyczynienia się powoda do powstania czy też zwiększenia rozmiaru szkody , w rozumieniu tego pojęcia określonego przez art. 362 kc.

Nawet jednak gdyby przyjąć takie założenie / sugestia taka znalazła się w opracowaniu biegłego przygotowanej na prywatne zlecenie spółki (...) / to nie byłby to zarzut uzasadniony.

Nie można bowiem nie uwzględnić , że fakt tej niewłaściwej eksploatacji miał miejsce po pierwszej, a przed drugą naprawą samochodu , rozpoczętą 8 lipca 2013r.

Skoro wówczas pozwana mimo stwierdzenia tego faktu nie odmówiła kolejnej naprawy i nie wiązała stwierdzanych usterek z faktem używania silnika w niedopuszczalnych technicznie warunkach jego pracy , upatrywanie związku pomiędzy tym faktem a późniejszą awarią silnika jest nieuzasadnione.

Nie ma też racji pozwana , gdy podstawy do uwolnienia się od odpowiedzialności kontraktowej wobec powoda upatruje w tym , że to G. W. (1) zlecał poszczególne naprawy , ograniczając ich zakres przedmiotowy z uwagi na ekonomiczną oszczędność.

Twierdzenie to , oparte na treści pisma z dnia 30 lipca 2013r/ k. 120 akt / mogłoby być doniosłe dla oceny odpowiedzialności indemnizacyjnej spółki (...) wówczas, gdyby powód ograniczył zakres zleconych napraw po dokonaniu przez pozwaną prawidłowej diagnozy źródeł stwierdzonych usterek technicznych i poprawnym przez nią wskazaniu, jakie naprawy są niezbędne dla przywrócenia ciągnika siodłowego do pełnej sprawności.

Dopiero wówczas takie ograniczenie skali tych napraw przez właściciela pojazdu mogłoby być uznane za okoliczność doniosła dla oceny możliwości przypisania odpowiedzialności pozwanej względnie ograniczenia jej zakresu.

Wobec ustalenia braku takiej diagnozy i profesjonalnego określenia zakresu niezbędnych napraw przez pracowników pozwanej, omawiana depozycja jest z punktu widzenia odpowiedzialności odszkodowawczej spółki z B. pozbawiona znaczenia prawnego.

Przyjmując zatem , iż co do zasady odpowiedzialność ta wobec właściciela ciągnika siodłowego R. została w postępowaniu wykazana , będąc opartą na normie art. 471 kc w zw z art. 627 kc, rozważając jej zakres Sąd II instancji stoi na stanowisku , że zamyka się ona w kwocie łącznej 43 679, 92 zł.

Składają się na nią dwa elementy. Suma wyrażająca spadek wartości samochodu na skutek uszkodzenia bloku silnika, przyczyną którego były nieprawidłowo wykonane przez pozwaną naprawy , wynosząca 42 100 złotych oraz ta część kosztów tych napraw , poniesionych przez powoda , które zważywszy na stan techniczny pojazdu z dat ich podjęcia, były wydatkami zbędnymi.

Stanowi je kwota 1579, 92 zł , będąca różnicą pomiędzy kosztami , które rzeczywiście G. W. w tym celu pokrył a tymi , które poniósł w sposób celowy [35 457, 53 zł – 33 877, 61 zł].

Zatem łącznie strona pozwana jest zobowiązana wyrównać szkodę powoda poprzez zapłatę kwoty odpowiadającej sumie obydwóch wskazanych wyżej wielkości.

Uznanie , że w tym zakresie żądanie pozwu jest uzasadnione, miało swoje konsekwencje także w zakresie rozliczenia pomiędzy stronami kosztów procesu.

Zważywszy na to , że wobec dokonanej zmiany wysokości kwoty należnej powodowi w porównaniu z jej poziomem określonym w orzeczeniu Sądu Okręgowego, zmienił się zakres w jakim G. W. (1) wykazał zasadność roszczenia i skala w jakiej pozwana spółka się przed nim skutecznie obroniła , Sąd II instancji uznał , że na podstawie art. 100 kpc , koszty te pomiędzy stronami należy wzajemnie znieść albowiem ta wzajemna relacja jest niemal równa 50 %.

Te sama zasada została zastosowana przy rozkładzie pomiędzy strony obowiązku pokrycia brakującej części wydatków związanych z postepowaniem , wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Z podanych wyżej przyczyn , w uznaniu apelacji za częściowo uzasadnioną , Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 #1 kpc w zw z art. 471 i 627 kc , zmienił zaskarżony wyrok , w sposób wskazany w punkcie 1 orzeczenia Sądu II instancji , w pozostałej części środek odwoławczy , jako nietrafny oddalając , na podstawie art. 385 kpc

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd zastosował art. 100 kpc w zw z art. 108 § 1 i 391§ 1 kpc.

Biorąc pod uwagę , że pozwana domagała się w następstwie zmiany wyroku oddalenia powództwa w całości , a jej wniosek apelacyjny został uwzględniony [z pewnym przybliżeniem] w zakresie 10 % to wzajemna relacja, na podstawie której doszło do stosunkowego rozdzielania tych kosztów pomiędzy stronami wyraża proporcja 90 % : 10 %

Ogółem koszty poniesione przez strony na tym etapie postępowania wynoszą 9 624 zł [powód – 4800 zł x 0, 75] , [pozwana 4800 zł x0,75 + 2424 zł / opłata od apelacji /]

G. W. (1) mógł być obciążony { z pewnym przybliżeniem } sumą 962 złote , a poniósł kwotę 3600 złotych , odpowiadającą wynagrodzeniu profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym , ustalonym na podstawie § 2 pkt 5 w zw z 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r [DzU z 2015 poz. 1802]

Zatem strona pozwana jest mu zobowiązana zwrócić równicę , wynoszącą 2637 złotych.

SSA Grzegorz Krężołek SSA Andrzej Struzik SSA Sławomir Jamróg